

EWA MARCZYŃSKA-WITCZAK

Uniwersytet Łódzki

Procesy dezindustrializacji przestrzennej w latach dziewięćdziesiątych na przykładzie Łodzi

Procesy transformacji polityczno-ekonomicznej występujące w Polsce po 1989 roku najsilniej zaznaczyły się w przemyśle. Sprzyjają one i jednocześnie wymuszają głęboką restrukturyzację i modernizację wszystkich struktur przemysłu.

Podobnie jak 30–40 lat wcześniej w krajach wysoko rozwiniętych, tak i obecnie w Polsce konsekwencją tych zmian jest ogólnie spadek wielkości zatrudnienia, a często i produkcji. Generalnie zmianie ulega również struktura asortymentowa. Nowe rodzaje produkcji mają z reguły inne czynniki lokalizacji niż poprzednie, lokują się więc w nowych obszarach świata, regionu czy miasta. Zatem restrukturyzacja w starych regionach przemysłowych prowadzi z reguły do ich dezindustrializacji.

Zjawisko to rodzi problemy różnej natury, z których najbardziej zauważalne to problemy:

- ekonomiczne,
- społeczne,
- przestrzenne,
- kulturowe.

W kategorii przestrzennej dezindustrializacji występują problemy dwojakiej natury, rozwiązywane w odmienny sposób, przez inne siły profesjonalne, inne fundusze itd. Pierwszy z nich obejmuje pojedyncze działki przemysłowe rozproszone wśród terenów o innych funkcjach, położone w śródmiejskich częściach miast. Drugi problem to rozległe tereny przemysłowe nie mające innego funkcjonalnego zagospodarowania, zlokalizowane z reguły na peryferiach miast.

Aglomeracja łódzka należy do starych regionów przemysłowych tzw. pierwszej generacji (związanych z pierwszą rewolucją techniczną). Jej początkowy rozwój odbywał się na zasadzie “minityzmu społecznego”. Sukces kilku przedsiębiorców lokalnych przyciągał innych, wywołując efekty mnożnikowe (Jałowiecki 1993, s. 34). Żywiłowy rozwój spowodował dość szybko bezplanową, chaotyczną strukturę przestrzenną oraz monogałęziową i monofunkcyjną strukturę gospodarczą. Regiony takie są mniej podatne na restrukturyzację niż historycznie ukształtowane, wielofunkcyjne centra. Ogólna słabość ekonomiczna państwa, niekorzystne położenie w układzie osadniczym

oraz względem głównych szlaków wymiany powodują, iż w aglomeracji łódzkiej restrukturyzacja przemysłu przybrała formę dezindustrializacji.

Proces ten może mieć charakter względny (udział przemysłu w zatrudnieniu i produkcji spada) lub bezwzględny (znaczny spadek i likwidacja). Ten drugi rodzaj dezindustrializacji ma duże konsekwencje przestrzenne. Dochodzi bowiem do opuszczenia zajmowanych budynków i terenu, a jeśli pozostają one dłużej niezagospodarowane tworzą się tzw. odłogi przemysłowe. Wartość i atrakcyjność lokalizacyjna takich terenów jest już niewielka.

W aglomeracji łódzkiej zaznaczają się obie formy dezindustrializacji, które doprowadziły do znacznej zmiany roli przemysłu w strukturze gospodarczej i przestrzennej. Zrodziły też wszystkie wspomniane problemy.

W niniejszym artykule zwrócono uwagę głównie na przestrzenny aspekt procesu dezindustrializacji w Łodzi w ujęciu ogólnym (dla całości terenów przemysłowych) oraz szczegółowym (dla wybranych działek przemysłowych). Celem obu ujęć jest uchwycenie rodzaju i skali przekształceń zachodzących na terenach przemysłowych Łodzi. Być może ich rozwój i przekształcenia można przyrównać do występujących na terenach mieszkaniowych, które schematycznie ujmuje teoria Conzena* (Koter 1979). Zainwestowanie finansowe na terenach przemysłowych jest co prawda znacznie wyższe niż na mieszkaniowych, ale znalezienie pewnych prawidłowości czy analogii pozwoliłoby na racjonalniejszą gospodarkę przestrzenią miast.

STAN ZAGOSPODAROWANIA I PRZEMIANY TERENÓW PRZEMYSŁOWYCH W LATACH DZIEWIĘDZIESIĄTYCH

Procesy transformacji gospodarki w latach dziewięćdziesiątych dotyczą przede wszystkim systemu własności. Obiekty przemysłowe stanowią wielki kapitał, który do 1989 r. był głównie własnością społeczną (państwową lub spółdzielczą), podobnie jak tereny, który zajmowały. W procesie prywatyzacji zakładów konieczne było ustalenie właściciela terenu. Toteż już w roku 1990 art. 2 ustawy o gospodarce gruntami mówi o uwłaszczeniu nieruchomości**, a proces ten precyzują kolejne ustawy z 1992 i rozporządzenia RM z 1993 r. Nadają one właścicielom zakładów prawo wieczystego użytkowania terenu, na którym zlokalizowany jest obiekt.

Prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych (na mocy ustawy z lipca 1990 r.) uruchomiła różnorodne procesy przekształceń, głównie struktury organizacyjnej i wielkościowej, a następnie produkcyjnej i funkcjonalnej (Marczyńska-Witczak 1994). Zmiany te, początkowo powolne, przyspieszyły tempo po 1992 roku i już w końcu 1997

* Conzen wydziela cztery podstawowe fazy rozwoju działki mieszkaniowej: 1 – inicjalna, 2 – wypełniająca, 3 – kulminacyjna, 4 – sanacji.

** Proces uwłaszczenia jest bardzo ważny również z punktu widzenia planowania rozwoju miast, gdyż rozległe prywatne obszary przemysłowo-magazynowe mogą stanowić przeszkodę w projektowaniu inwestycji miejskich.

r. większość łódzkich przedsiębiorstw przeszła wspomniane przekształcenia strukturalne. Skróceniowo ujmując, wyrażają się one zmianą właścicieli (prywatyzacja), całkowitą likwidacją lub podziałem dużego przedsiębiorstwa na kilka mniejszych, wydzieleniem

nowych wewnętrznych struktur organizacyjnych i form zarządzania, zmianą asortymentu lub rezygnacją z produkcji, łączeniem produkcji z usługami i handlem (wielofunkcyjna działalność). Tereny przemysłowe stanowią zatem arenę najważniejszych i charakterystycznych procesów dla restrukturyzacji nie tylko przemysłu, ale i całej gospodarki kraju.

W najnowszych materiałach planistyczno-studialnych* obszary lokalizacji przemysłu w Łodzi dzieli się na trzy kategorie: I – dzielnice przemysłowo-magazynowe, których wydziela się aktualnie siedem, tj. Teofilów, Żabieniec, Brzezińska, Polesie Widzewskie,

Dąbrowa, Ustronna i Nowe Sady. Łącznie zajmują one około 1000 ha (tab. 1).

W stosunku do wydzielanych w planach przestrzennego rozwoju Łodzi w różnych okresach 13 dzielnic przemysłowych i projektowanej maksymalnej ich powierzchni – 1800 ha (z 1982 r.), aktualne obszary przemysłowe stanowią około 60%. Zatem przemysł nie zagospodarował znacznej części rezerwowanych dla niego terenów. Początkowo główną przyczyną stanowił brak infrastruktury, później zahamowanie inwestycji w przemyśle.

Największa, zupełnie nie realizowana dzielnica przemysłowo-składowa to Smulsko na zachodzie miasta, a także trzy mniejsze: Nowe Złotno, Wiskitno i Sąsiecno. Projektowana duża dzielnica Olechów na południu miasta uformowała się jako węzeł komunikacyjno-kontenerowy, tereny przemysłowe zajmują tu jedynie 3,9% jej powierzchni.

Tabela 1. Charakterystyka liczbowa dzielnic przemysłowo-magazynowych m. Łodzi (stan w styczniu 1998 r.)

Lp.	Nazwa dzielnicy	Powierzchnia w ha		Liczba zakładów (podmiotów)			% podmiotów nie prowadzących działalności	Dynamika liczby zakładów 1990=100
		ogółem	zajęta przez zakłady	1990	1998			
					ogółem	% produkcji		
1.	Dąbrowa	300	260	37	83	57	9,6	224
2.	Teofilów	270	210	46	101	44	6,9	219
3.	Żabieniec	143	132	46	91	26	5,5	198
4.	Ustronna	90	40	16	25	16	16,0	156
5.	Brzezińska	73	61	7	20	40	10,0	286
6.	Nowe Sad	71	70	16	41	44	7,3	256
7.	Polesie Widzewskie	45	41	21	17	29	35,0	81
	Ogółem	991	814	189	378	40	9,3	200

* *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m. Łodzi 1998*. Gorguł i Wiśniewski, "Urbanistyka – Architektura", Sp. z o.o.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Studium uwarunkowań...*

Stopień zagospodarowania obecnie funkcjonujących dzielnic jest różny. Największy i najpełniej zainwestowany jest Teofilów. Liczba podmiotów tu pracujących wzrosła w dwójnasób, a jest to wynik powszechnie występującego procesu podziałów firm i terenu. Nowych obiektów produkcyjnych jest niewiele (3)** , ale lokują się tu również obiekty usługowe (Bank, PKO, Izba Skarbowa). Ogólnie przeważają procesy adaptacyjne, a dzielnica utrzymuje nadal charakter produkcyjny (44% podmiotów), chociaż dołączyła tu już w stopniu wyższym niż w pozostałych działalność handlowo-usługowa (magazyny, hurtownie). Dzielnica posiada minimalne rezerwy terenowe.

Kolejną ukształtowaną dzielnicą jest Dąbrowa. Rezerwy terenu w dawnych zakładach były duże i większość nowych podmiotów powstała dzierżawiąc ich części. Nowy teren zajął tylko jeden zakład, a rezerwy są tu znaczne. Liczba podmiotów wzrosła ponad dwukrotnie utrzymując charakter produkcyjny: przemysłowo-budowlano-montażowy.

Mniejszą od dwu wspomnianych dzielnicą, ale w pełni ukształtowaną i zainwestowaną, jest Żabieniec (tab. 1). Bezpośrednie sąsiedztwo z dzielnicą Teofilów oraz położenie przy stacji kolejowej i szosie od początku predysponowało Żabieniec do funkcji bardziej magazynowo-składowej niż przemysłowej. Również teraz tylko 26% podmiotów wykazuje działalność produkcyjną, a pozostałe usługową i handlową. Aktualnie w dzielnicy tej koncentrują się największe w skali miasta i regionu powierzchnie magazynowe, część powstała poprzez adaptację hal fabrycznych. Dzielnica wykazuje dużą atrakcyjność lokalizacyjną – mimo braku rezerw terenowych powstały tu trzy nowe zakłady na działkach mieszkaniowych.

Kolejną dzielnicą, w planach najmłodszą, jest Ustronna – przeznaczona głównie na działalność magazynową i nieuciążliwą produkcję. Położona w pobliżu trasy wyłotowej na południe Polski ma potencjalnie duże szanse rozwojowe. Jej rezerwy terenowe sięgają 50% powierzchni, ale realizowane są tu aktualnie cztery inwestycje.

Dzielnica Brzezińska o charakterze produkcyjno-komunikacyjnym (zajezdnia MPK) nie ukształtowała się w pełni i posiada rezerwy terenowe (nieużytki, ogrody działkowe oraz tereny rolnicze). Zaznaczają się tu procesy inwestycyjne, ale i likwidacyjne (spółdzielnia chemiczna Xenon).

Nowe Sady, z uwagi na położenie w bezpośrednim sąsiedztwie kolei, przeznaczono już w najstarszych projektach dla funkcji przemysłowo-transportowych. Funkcje te uzupełniły aktualnie usługi oraz handel detaliczny i hurtowy. Dzielnica nie posiada bezpośrednich rezerw terenowych (ewentualnie rozwój drogą likwidacji ogrodów działkowych).

Najmniejszą dzielnicą wydzielaną aktualnie jest Polesie Widzewskie. Można je traktować jako duże skupienie przemysłu dawnego i nowego (po południowej stronie kolei Łódź-Fabryczna – Widzew). Jest to jedyna z wymienionych dzielnica o zmniejszającej się liczbie podmiotów. Pełni nadal funkcje produkcyjno-magazynowe, ale wkrótce wybudowany tu supermarket zmieni jej fizjonomię.

** Między innymi Coca Cola Bottlers, Coats Industrial Poland Sp. z o.o.

Poza dzielnicami jako II kategorię obszarów przemysłowych wydziela się zespoły (zgrupowania) przemysłowe. Są to tereny większych zakładów trwale zaadaptowane i wkomponowane w strukturę przestrzenną miasta. Zespołów takich wydziela się aż 26. Przeciętnie zgrupowanie tworzy 3–5 dużych zakładów, przeważnie starych, położonych w centralnych rejonach miasta.

Największe i najstarsze wśród nich to zespół przy ul. Targowej, w którym zlokalizowanych jest obok EC1 aż 8 dużych zakładów wkomponowanych w starą zabudowę mieszkaniową, oraz zgrupowanie rejonu ulic Pomorska, Rewolucji, Sterlinga, gdzie istnieje 10 zakładów. Niektóre z nich ulegają częściowej likwidacji lub zmieniły funkcje, np. Wyższa Szkoła Humanistyczna.

W zachodniej części starego centrum przemysłu funkcjonują nadal dwa duże zespoły; pierwszy przy ul. Politechniki, gdzie pracuje 6 zakładów skupionych wokół ECII, drugi w rejonie ul. Wólczańskiej, Wróblewskiego, z 9 zakładami, z których największe to Wólczanka, Estimo i Fonika.

Na południu duże skupienie, stanowiące dawniej oddzielną jednostkę osadniczą, stanowi rejon Rudy Pabianickiej, gdzie nad rzeką Olechówką wytworzył się kompleks zakładów przemysłu bawełnianego.

We wschodniej części miasta mamy ważne skupisko zakładów na Widzewie, gdzie pracuje nadal 5 dużych wielobranżowych przedsiębiorstw z Anilaną, Wifamą i Wimą na czele. Procesy przekształceń są tu daleko zaawansowane, łącznie z likwidacją (Anilana), a tereny rozległe i dobrze uzbrojone.

Zespół przemysłowy stanowi też największy w mieście i kraju kombinat bawełniany "Uniontex", już sprywatyzowany, ale teren pełni nadal funkcję produkcyjną. Podobny historyczny zespół przemysłowy "Poltexu", jakkolwiek zachował swą fizjonomię, to zasadniczo zmienił funkcję na handlowo-usługowo-produkcyjną, a wkrótce nastąpią dalsze zmiany w wykorzystaniu obiektów tego zespołu (projektuje się utworzenie centrum targowego).

Pozostałe wyróżniane zespoły koncentrują mniejszy potencjał i tereny. W stosunku do omówionych dzielnic przemysłowo-magazynowych zespoły przemysłowe skupiają szacunkowo ponad połowę ich potencjału i powierzchni.

Poza dzielnicami i zespołami przemysłowymi położone są aż 44 pojedyncze zakłady, które stanowią III kategorię terenów przemysłowych. Są to często oddziały starych przedsiębiorstw położonych na terenach historycznej lokalizacji w obrębie kolei obwodowej.

Procesy przekształceń, jakim ulegają wszystkie formy koncentracji zakładów przemysłowych są zbliżone, jednak ich natężenie i tempo różne. Zjawisko to prześledzono na wybranych 90 działkach przemysłowych zlokalizowanych w różnych rejonach miasta i należących do zakładów różnych branż*.

ZMIANY FUNKCJI DZIAŁEK PRZEMYSŁOWYCH

* Badania te prowadzono w 1998 r. w Biurze Rozwoju Regionalnego RCSS w Łodzi, a materiały opracowały E. Marczyńska-Witeczak i E. Szafrńska.

Atrakcyjność lokalizacyjna danego terenu jest inna dla każdego rodzaju i skali działalności. Teoretycznie niemal w każdą przestrzeń funkcjonalną można by wkomponować produkcję nie powodującą konfliktów, dostosowując do niej skalę, rodzaj i technologię produkcji. W praktyce przemysł zlokalizowany w niektórych rejonach miast,

z reguły śródmiejskich, jest uciążliwy, niekonkurencyjny w stosunku do innych funkcji i szybciej ulega likwidacji lub przekształceniom.

Rejon śródmieścia Łodzi to historycznie ukształtowana koncentracja przemysłu z XIX w., głównie włókienniczego. Mimo prowadzonej już w okresie międzywojennym modernizacji śródmieścia, a w latach siedemdziesiątych intensywnych procesów deglomracji, jeszcze w końcu lat osiemdziesiątych (w sąsiedztwie głównej ulicy miasta Piotrkowskiej) skupiało ono około 25% centrum całego potencjału przemysłu (Liszewski 1997).

W badanym okresie lat dziewięćdziesiątych przemysł zlokalizowany w śródmieściu uległ głębokim przekształceniom, które określić można jako dezindustrializację bezwzględna. Dlatego też w rejonie tym zbadano wszystkie działki przemysłowe (17).

Zmiany formy własności dokonały się tu już w połowie obiektów, pozostałe przygotowują się do prywatyzacji. We wszystkich zakładach wystąpiła istotna redukcja zatrudnienia, zmiana profilu działalności i organizacji. Kontynuacja rodzaju produkcji wystąpiła tylko w 20% obiektów przy zmniejszonym do 1/5 zatrudnieniu (w stosunku do stanu z końca lat osiemdziesiątych). Również radykalnie zakłady te zmniejszyły wielkość produkcji i użytkowanego terenu.

Zdecydowana większość zakładów (80%) nie istnieje już w dawnej formie. Na terenie dawnych (17 dużych przedsiębiorstw) ulokowało się aż 329 nowych podmiotów gospodarczych. Są to z reguły bardzo małe firmy, zatrudniające przeciętnie 6 osób (większość 2 osoby), użytkujące (dzierżawiące) małą powierzchnię hal fabrycznych, magazynów, biur itp. Aktualna wielkość zatrudnienia w dawnych obiektach przemysłowych wynosi 3,8 tys. osób, co stanowi 36% stanu zatrudnienia z lat osiemdziesiątych.

Rodzaj działalności nowych firm to głównie usługi – prawie połowa ogólnej liczby, następnie handel – około 35%, pozostała część deklaruje produkcję jako główną działalność. Wśród usług, wykorzystując śródmiejskie położenie, dominują usługi biurowe – 24% ogółu firm (tj. reklamowe, doradcze, pośrednictwa, rachunkowe itp.) oraz gastronomiczno-rozrywkowe (bary, puby, restauracje, dyskoteki). Liczne są tu również firmy usług medycznych i sportowo-rekreacyjnych, ulokowały się także w pomieszczeniach fabrycznych trzy banki, fundacja, szkoła. Łącznie usługi niematerialne świadczy około 40%, a materialne (budowlano-montażowe, poligraficzne, serwis motoryzacyjny itp.) blisko 10% ogółu funkcjonujących tu firm. Wśród firm handlowych dominują sklepy detaliczne (24%) ulokowane zarówno w budynkach frontowych, jak i położonych wokół dziedzińców fabrycznych, od parteru do drugiej kondygnacji, stwarzają atmosferę corsa handlowego.

Z uwagi na duże powierzchnie hal fabrycznych dominują tu sklepy meblowe, wyposażenia wnętrz, salony samochodowe, supermarkety. Stosunkowo nieliczne są tu hurtownie (11% firm) i magazyny (2%), zapewne z uwagi na uciążliwość (ograniczenie) transportu dużymi samochodami w śródmieściu Łodzi i na dziedzińcach starych fabryk.

Wśród firm produkcyjnych najwięcej (80%) należy do branży odzieżowej i włókienniczej (głównie są to małe szwalnie, farbiarnie itp.). Poza zakładami produkcyjnymi powiązania z przemysłem włókienniczo-odzieżowym wykazują także zlokalizowane tu sklepy, hurtownie, biura handlowe – łącznie prawie trzecia część badanych firm.

Obszar śródmieścia Łodzi jest zatem przykładem nie tylko procesu całkowitej dezindustrializacji, ale również siły tradycji działalności ludzkiej.

Zmiany zachodzące na działkach przemysłowych w rejonach oddalonych od śródmieścia są znacznie mniejsze i mają inny charakter.

W starych zakładach położonych na obrzeżach historycznego centrum lokalizacji przemysłu (zbadano 61 działek) proces prywatyzacji jest również zaawansowany – 64% całkowicie sprzedanych. Dawną działalność produkcyjną prowadzi 46% zakładów, ale spadek zatrudnienia sięga aż 88% (z 29 tys. do 3,4 tys. osób). Część tych zakładów dołączyła do produkcji funkcje handlowe lub usługowe. Liczba nowych podmiotów ulokowanych w dawnych fabrykach wynosi prawie 600, a zatrudnienie przeciętne w firmie jest tu wyższe niż w śródmieściu – około 10 osób. Łącznie nowe i stare firmy zatrudniają blisko 10 tys. osób, co stanowi zaledwie 34% pracujących tu w końcu lat osiemdziesiątych. Rodzaj działalności nowych firm to usługi biurowe – 18%, podobny udział mają też usługi materialne. Stosunkowo duży udział mają firmy handlowe (23%),

z przewagą handlu hurtowego, niewiele jest firm o działalności składowo-magazynowej. Podobnie jak w śródmieściu, prawie 30% firm związanych jest z branżą włókienniczo-odzieżową, ale dominują wśród nich jednostki produkcyjne.

Trzecim obszarem badań są działki przemysłowe położone w nowych dzielnicach przemysłowo-magazynowych, na peryferiach miasta. Są to z reguły bardzo duże działki, częściowo niewykorzystywane produkcyjnie (część działki stanowiła rezerwę pod ewentualną rozbudowę zakładu). Badaniami objęto 12 działek należących do dużych, zwartych zakładów zatrudniających w latach osiemdziesiątych ponad 14 tys. osób.

Redukcja zatrudnienia nie była w nich tak duża jak w rejonach centralnych, ale i tak wynosiła ponad 70%. Dawną działalność, w ograniczonym zakresie, prowadzi nadal połowa firm. W ich obiektach rozwinęło działalność 129 nowych podmiotów gospodarczych zatrudniających przeciętnie 17 osób, dużo więcej niż w centrum. Łącznie w nowych i starych firmach pracuje obecnie 5,5 tys. osób, co stanowi 39% stanu zatrudnienia z 1989 r. Powierzchnie użytkowane przez firmy są tu wielokrotnie większe (kilkaset do kilku tysięcy m²) od zlokalizowanych w centrum. Rodzaj działalności ulokowanych tu firm to głównie produkcja i współdominujące usługi dla biznesu, znaczny udział mają

firmy magazynowo-składowe, brak natomiast handlu detalicznego. W działalności podmiotów zaznacza się duża różnorodność branżowa.

Podsumowując, zarówno ogólna, jak i szczegółowa analiza przekształceń funkcjonalnych terenów przemysłowych w Łodzi wskazuje na zaawansowany proces ich dezindustrializacji. Wyraża się on zmniejszeniem liczby zakładów produkcyjnych, wysokim spadkiem zatrudnienia bezpośrednio w produkcji, a także mniejszym, ale równie istotnym ograniczeniem wielkości produkcji. Na skalę, a przede wszystkim rodzaj dokonujących się przekształceń istotny wpływ ma położenie zakładów w przestrzeni mia-

sta. Niemal całkowitym, różnorodnym zmianom uległy tereny i obiekty przemysłowe w centrum miasta. Z uwagi na ich dobry stan techniczny, infrastrukturę, często piękną, zabytkową fizjonomię i architekturę, nie podlegają wyburzeniom czy całkowitemu pustostanowi. Zmieniły jednak generalnie funkcje z przemysłowej na usługową, stając się typowymi obiektami dla miejskiego city.

Tereny przemysłowe położone dalej od centrum uległy również przekształceniom, ale zachowały funkcję produkcyjną w stopniu pozwalającym zaliczać je nadal do obszarów (obiektów) przemysłowych. Drastyczny spadek zatrudnienia, wielkości produkcji

i zajmowanej powierzchni pozwala uznać, że i te obszary podlegają procesowi dezindustrializacji (względnej). Zjawisku temu towarzyszy (być może nie tylko w Łodzi) ukształtowanie profilu nowej dodatkowej działalności związanej w znacznym stopniu z tradycyjną produkcją przemysłową i położeniem w przestrzeni miasta.

Literatura

- Bald W., Jastrzębska E., 1984, *Planowanie przestrzenne w PRL*, [w:] *Mysł urbanistyczna a rozwój przestrzenny Łodzi*, Miscellanea Łódzkie, z. 1
- Grzelak G., 1995, *Transformacja systemowa a restrukturyzacja regionalna*, UW UNESCO
- Jałowiecki B., 1993, *Polityka restrukturyzacji regionów – doświadczenia europejskie*, Studia Regionalne i Lokalne, z. 11(44), EJRRiL UW
- Kłysik B., 1998, *Charakterystyka struktury i przekształceń przemysłu m. Łodzi*, [w:] *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m. Łodzi*, Gorgul i Wiśniewski, "Urbanistyka – Architektura" Sp. z o.o.
- Koter M., 1979, *Struktura morfogenetyczna wielkiego miasta na przykładzie Łodzi*, Acta Universitatis Lodzianensis, ser. II, z. 21
- Liszewski S., 1997, *Przemiany funkcjonalne i przestrzenne terenów przemysłowych Łodzi*, [w:] *Aglomeracje miejskie w procesie transformacji*, PAN IGEiPZ, z. 46
- Marczyńska-Witczak E., 1994, *Przemiany struktury własnościowo-organizacyjnej przemysłu Łodzi*, Kronika m. Łodzi, z. 1
- Marczyńska-Witczak E., 1996, *Zmiany struktury gospodarczej Łodzi*, [w:] *Transformacja społeczno-gospodarcza Łodzi na tle regionu*, CUP BPR Łódź, PTG-Łódź
- Ziolo Z. (red.), 2000, *Problemy transformacji struktur przemysłowych w procesie przechodzenia do gospodarki rynkowej*, Prace Komisji Geografii Przemysłu PTG, Warszawa-Kraków